

Geniusz to finezja

15 kwietnia 2024

Obnażenia prymitywu przemocy fizycznej może dokonać jedynie wysoce przenikliwy umysł. Stało się to w postaci ostrzegawczego ataku irańskiego na Izrael. Jeśli zdarza się geniusz bitewny w czasie wojennej zawieruchy, to właśnie dowiedli go Persowie, dając majstersztyk taktycznej lekcji, która wreszcie dotarła do beznamiętnych wyznawców siły w Izraelu i Ameryce. Być może tępe głowy w Europie coś z tego pojmą. Oceny zdarzenia z wojskowego punktu widzenia dokonał na prośbę George'a Gallowaya znawca współczesnych rodzajów broni Scott Ritter. Poniżej zamieszczamy część jego wypowiedzi.



Wypowiedź Scotta Rittera

Nocą 13/14 kwietnia rząd Iranu zademonstrował autentycznie praktyczną lekcję odstraszenia przeciwnika. Pokazał nie tylko Izraelowi, bo również Stanom Zjednoczonym jak też każdemu innemu narodowi położonemu w zasięgu ich rakiet, że będą musieli zapłacić wysoką cenę za naruszenie irańskiego obszaru. Iran nie zamierza tolerować ataków jak ten z 1 kwietnia na konsulat irański w Damaszku. Nie zamierza też dłużej tolerować czynów takich jak zabójstwo na własnym terenie naukowca z dziedziny fizyki nuklearnej przez Izrael. Jeśli w przyszłości zdecydują się na podobne czyny, to odpowiedź Iranu nastąpi już bez uprzedzenia z odpowiednią siłą rażenia. Atak był rewelacyjnie przemyślany ze strony Iranu – zademonstrował inteligentny potencjał, który był dowodem pomysłowości.

Wielu powie, że przecież nie dokonali zniszczeń na dużą skalę, niszcząc lotniska, izraelską kwaterę główną, nie zabili setek tysięcy Izraelczyków. Nie to było ich intencją; zademonstrowali Amerykanom i Izraelczykom swoją możliwość

dokonania zniszczeń na dowolną skalę. Trzeba spojrzeć na mapę, żeby zorientować się, że Iran osiągnął każdy z obranych celów ataku. Co istotniejsze – nic nie było w stanie temu przeszkodzić. Pamiętając o tym, że Izrael uważany jest za państwo posiadające najbardziej nieprzeniknioną obronę powietrzną na świecie z najbardziej zaawansowaną technologią pocisków przeciwlotniczych. A jednak nie byli w stanie zneutralizować pocisków irańskich. Tu sygnał adresowany do USA, że nie dysponują analogicznie nieprzeniknionym systemem obrony przeciwlotniczej na własnym obszarze ani w rejonie Bliskiego Wschodu.

Był to zatem największy pokaz finezji militarnej we współczesnej historii. Iran nie tylko zaszachował Izrael, ale dali podstawę do stworzenia pokojowej i stabilnej konstrukcji na Bliskim Wschodzie eliminując znaczenie USA i Izraela stosujących zasadę „uderzenia wyprzedzającego” na Iran, bądź uderzając w rząd Iranu. Przesłanie wynikające stąd unaocznilo wysoką cenę, jaką przyszłoby zapłacić sojusznikom. W przypadku Izraela mógłby to być cios śmiertelny.

Irańczycy na początek zaatakowali powolnymi, ale bardzo głośnymi stadami dronów Shaheed. Potraktowano to jako sygnał wysłany do Izraela i USA: „Atakujemy Izrael”. Chcąc dokonać niszczącego ataku, po co mieliby zaczynać go od głośnego sygnału pięć godzin przed faktycznym uderzeniem? Dawanie Izraelowi szansy na wycofanie wartościowych zasobów baz mijałoby się z zamiarem. Byłoby to też daniem okazji USA, Francji, Wielkiej Brytanii do przemieszczenia ich okrętów, samolotów z Jordanii, by zniwelować pociski. Iran zapowiadał: „Nadlatujemy. Zestrzelcie nas!”. Tak dokładnie stało się: przylecieli, zestrzelili drony. Iran wystrzelił drony wartości kilku milionów dolarów. Do ich zestrzelenia USA potrzebowały pocisków o wartości miliardów dolarów. Ta nierówna finansowo walka uzmysłowiła przeciwnikowi, że nie podoła prowadzić tej wojny.

W następnej fazie Iran wystrzelił pociski samonaprowadzające.

W połączeniu z dronami przesądzi o stopniu zaangażowania obrony przeciwlotniczej. Potem włączyli systemy aero i patriot, określając pozycje radarowe. Z dotychczasowych informacji wiadomo, że Iran wykorzystał trzy rodzaje pocisków balistycznych. Jeden z nich polega na oddzielaniu się głowicy, która podczas lotu rozpryskuje się na wiele części. To celowa konstrukcja, która jako wieloelementowa wymusza szeroką skalę zaangażowania kontrataku Żelaznej Kopuły. Żelazna Kopuła ma zadanie podążać za pociskiem atakującym, ale kiedy ten rozprasza się na wiele elementów, kopuła odczytuje, że istnieje 25 obiektów do zniszczenia, zatem musi wystrzelić 25 kontrpocisków. W tym czasie, mniejsze pociski manewrujące śmigają pomiędzy kontratakującymi, by dotrzeć do celu na ziemi. Tak oto rozłożony został na czynniki pierwsze system „niezwycięzonej obrony przeciwlotniczej” Izraela.

Analiza trajektorii pocisków na wielu materiałach wideo, pokazuje charakterystyczne rozpryski jak fajerwerki. To ewidentny pokaz jak Irańczycy zamierzają rozprawić się z bezwzględną brutalnością w przyszłości. W materiale widoczne jest odłączenie się głowicy rakiety od reszty korpusu. Potem dodatkowy silnik napędza głowicę, która z ogromną siłą niszczy dowolny radar, czy inne obrane za cel urządzenie. Tak zostaje wyczyszczone pole obronności przeciwnika. W ostatniej fazie ciężki kaliber pocisków kierowany jest na pasy startowe lotnisk, zamieniając je w kratery.

Podsumowując atak – był on trójfazową operacją zaprojektowaną jako zniszczenie obrony przeciwlotniczej, by następnie dużym kalibrem rozbić dowolny obiekt w dowolnym miejscu Izraela.

Urok tej operacji nie pokazał jeszcze wszystkich rodzajów pocisków, jakimi dysponuje Iran. Jednym z nich jest pocisk, który wcale nie jest hipersonicznym. Iran pokazał rodzaj jednorazowego uderzenia pakietem, a takich pakietów mają więcej, którymi mogą uderzyć w Tel Awiw, czy inne ważne miejsce powtarzając cały proces choćby całodobowo.

Wielu analityków obserwujących ten atak głośno krzyczy: „Zatrzymajcie tę wojnę, ona nie jest do wygrania!”. Nie działa żadna obrona przeciwlotnicza, jesteśmy bezbronni, a eskalacja jest z góry przegrana.

Z tego powodu Joe Biden przeprowadzał rozmowy telefoniczne z przywódcami G7, a generałowie izraelscy radzili Netanjahu, żeby ustąpił.

Wielką wygraną Iranu zobaczył świat, którą zakompleksiony Zachód nadrabiać będzie płytkością nieskończonej głupoty jak w dziesiątej rundzie słaniający się zawodnik amerykańskiego boksu.

Autor wypowiedzi: Scott Ritter

Tłumaczenie: Jola

Źródło zagraniczne: [YouTube.com](https://www.youtube.com)

Źródło polskie: WolneMedia.net